

# Awzan, Putin

Kroczysz ciemną dolinę;  
Za siłę nie ulkniesz  
Sam nim jesteś;  
Pokonujesz kolejny szczyt  
Gdy dochodzisz do celu  
Krzykiem gasisz wiatr  
I mieczem wrogów w tyłu.  
I padniesz cicho tak  
Na kolana, na twarz  
Przed królem, biermem, wadzami;  
Przed nimi nim hołd oddasz;  
A kiedy poczujesz w dłoń oni  
Miecz sierpki, niczym za  
I zimnym żelazem zgasisz al  
Kiedy zajrzysz we wrogie oczy  
Pełne strachu, biału, krwi  
Zadaj cios ostatni bez litości,  
bez siły i pańczę.  
Zanim wiatr w oczy spojrzy nam  
Zanim deszcz obmyje twarz.  
I padaj przed wrogami  
I gdy przyjdzie czas  
A kiedy mrok nastąpi  
Wypełni siłę, los nasz.